

## APOLINARY DĄBROWSKI

ur. 1930; Parczew



Miejsce i czas wydarzeń	Parczew, Orzechów, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	Projekt Rzemiosło. Etos i odpowiedzialność, melioracja

### Melioracja

Byłem starszym meliorantem, betoniarzem. Nie byłem jeszcze stolarzem, bo jak pracowałem w melioracji, zacząłem chodzić na kurs stolarski. To jeszcze nie miałem pewnych kwalifikacji i sam nie mogłem podjąć stolarskiej roboty. Praca w melioracji była łatwiejsza, bo tam mieszać beton i zrobić jakieś szalunki to było łatwiejsze, a do tego człowiek w drewnie pracował, to miał takie ogólne pojęcie, szalunek potrafiłem zrobić na każdą budowlę melioracyjną i to dla mnie było łatwe. I zrobiłem w melioracji mistrza, to już później nie pracowałem, miałem grupę ludzi dużą, tak że się robiło te wszystkie budowle melioracyjne, ujęcia, jazy, zastawki. Jedną budowlę robiłem nawet taką, co jest jedna w Polsce tylko: akwedukt. Ze względu na miejsce, bo nigdzie takiej budowli nie można było zrobić. Bo tutaj w Orzechowie krzyżują się rzeki Piwonia A i Piwonia B i idzie doprowadzalnik do kanału Wieprz–Krzna. I ze względu na takie miejsce. A jeszcze do kanału, jak trzeba było wodę, bo się zastawiało, a ten akwedukt służył do tego, że się dno rozsuwało i woda spadała z doprowadzalnika tym akweduktem do rzeki, jak nie potrzeba było, żeby szła dalej. Później mi kierownik mówił: „Polek – mówi – na twoją budowlę melioracyjną to wycieczki ze szkół rolniczych przyjeżdżają, bo jest jedna jedyna w Polsce, ze względu na ukształtowanie terenu”. Tak że dużo satysfakcji również i z tego zawodu miałem. Bo miłe, jak tam coś człowiek mówi dobrze o człowieku.

Data i miejsce nagrania	2012-01-31, Parczew
Rozmawiał/a	Piotr Sztajdel
Transkrypcja	Katarzyna Kuć-Czajkowska, Anna Sawa
Redakcja	Małgorzata Maciejewska, Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"